

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi utrzymał względem pozwanego J. W. w mocy nakaz zapłaty tego Sądu z dnia 21 listopada 2012 roku wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 644/12.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, z których najistotniejsze przedstawiają się następująco:

Pozwany K. W. w dniu 27 grudnia 2010 r. zawarł z Miastem Ł. Powiatowym Urzędem Pracy nr 1 w Ł. umowę (...) o przyznanie jednorazowo środków pieniężnych na podjęcie działalności gospodarczej, na mocy której jako bezrobotny, otrzymał jednorazową pomoc finansową w kwocie 19.180 zł na pokrycie wydatków związanych z rozpoczęciem działalności gospodarczej polegającej na wykonywaniu instalacji elektrycznych.

Zabezpieczeniem zwrotu środków otrzymanych na podjęcie działalności gospodarczej w przypadku niedotrzymania warunków umowy był weksel z poręczeniem wekslowym. Pozwany K. W. złożył swój podpis na wekslu in blanco dołączonym do umowy. Na wekslu po słowach „poręczam za wystawcę weksla” podpis złożył pozwany J. W.. Do weksla in blanco dołączono deklarację wekslową, zgodnie z którą K. W. jako wystawca własnego weksla złożył powodowi do dyspozycji weksel z poręczeniem wekslowym (awal) z jego wystawienia, który powód miał prawo wypełnić na sumę odpowiadającą jego zadłużeniu wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu zawarcia umowy o przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej (...) z dnia 27 grudnia 2010 r. oraz weksel ten opatrzyć datą, miejscem płatności według własnego uznania i klauzulą „bez protestu”.

Pismem dnia 19 lipca 2011 r. skierowanym do K. W. powód poinformował K. W. o odstąpieniu od umowy z dnia 27 grudnia 2010 r. z uwagi na naruszenie § 3 pkt 3 umowy poprzez nieudokumentowanie i nierozliczenie wydatkowania otrzymanych środków w terminie do dnia 24 lutego 2011 r. i wezwał go do spłaty zadłużenia w łącznej wysokości 20.553,07 zł.

W dniu 30 sierpnia 2012 r. powód wypełnił weksel wystawiony przez pozwanego K. W. na kwotę 23.347,04 zł. Jako datę płatności wskazano dzień 29 września 2012 r. W pismach z tego samego dnia powód wezwał K. W. i J. W. do zapłaty kwoty wpisanej na wekslu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że K. W. nie uczynił zadość postanowieniu przedmiotowej umowy, albowiem nie dokonał w określonym umową terminie oraz formie rozliczenia się z przyznanymi środkami finansowymi. Powód w ocenie Sądu wykazał fakt naruszenia przez pozwanego K. W. postanowień umowy, co w konsekwencji doprowadziło do prawidłowego i skutecznego wypełnienia weksla in blanco zgodnie z deklaracją wekslową.

Pozwany J. W. był poręczycielem wekslowym i z tego faktu wynika zasada jego odpowiedzialności. Pozwany J. nie wykazał, aby weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją, a zarzuty dotyczące nieważności weksla nie były w ogóle podnoszone. Powód był zatem uprawniony do dochodzenia roszczeń solidarnie od wystawcy weksla i poręczyciela, co wprost wynika z treści art. 47 prawa wekslowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany J. W. podnosząc zarzut naruszenia art. 47 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe poprzez niewłaściwą jego interpretację polegającą na rozpoznaniu zarzutów od nakazu zapłaty bez udziału K. W. jako pozwanego solidarnie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 21 listopada 2012 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 644/12 i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia w obu przypadkach o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważenia zarzutu apelacji wyrazić należy przekonanie, iż jest on całkowicie bezzasadny. Skarżący swojej racji upatruje w rozpoznaniu zarzutów od nakazu zapłaty wyłącznie ze swoim udziałem i z pominięciem pozwanego K. W.. Stanowisko to jest błędne i wydaje się polegać na niedostatecznej znajomości instytucji współuczestnictwa w sporze oraz solidarnej odpowiedzialności dłużników wekslowych. Skarżący błędnie utożsamia obie te instytucje. Stwierdzenie to ma charakter podstawowy, albowiem rzutuje na dalszy kierunek rozważań Sądu Okręgowego.

Zachodzi zatem potrzeba wyjaśnienia, że przypadek w który współuczestnicy muszą w sprawie występować tylko łącznie dotyczy instytucji współuczestnictwa koniecznego uregulowanej w art. 72 § 2 k.p.c. Jego istota polega na konieczności prowadzenia postępowania z udziałem wszystkich podmiotów, których udział w nim jest konieczny, z uwagi na przysługującą im łącznie legitymację procesową, gdyż jej ewentualny brak pociągałby za sobą skutki materialnoprawne w postaci oddalenia powództwa. Od opisanej sytuacji należy odróżnić odpowiedzialność solidarną dłużników. Współuczestnictwo usprawiedliwione solidarnym zobowiązaniem nie jest współuczestnictwem koniecznym, ponieważ takie współuczestnictwo występuje wtedy, gdy normy prawnomaterialne legitymują podmioty tylko do wspólnego dochodzenia roszczeń lub łącznej obrony swoich praw po stronie pozwanej. Zgodnie zaś z art. 366 k.c. do istoty solidarności biernej należy możliwość dochodzenia przez wierzyciela całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna. Utrwalone jest zatem stanowisko, że solidarność zobowiązania nie stwarza jednak współuczestnictwa koniecznego dłużników. Uwagi te zachowują zresztą aktualność także w odniesieniu do współuczestnictwa jednolitego.

W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie niewątpliwie zachodzi przypadek solidarnej odpowiedzialności pozwanego J. W. jako poręczyciela wekslowego z odpowiedzialnością pozwanego K. W. jako wystawcy weksla, co wynika wprost z przepisu art. 47 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz.U.1936.37.282). Powód mógł zatem dochodzić roszczeń weksla przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom wekslowym bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. Tym samym nie można mówić w omawianej sytuacji o współuczestnictwie koniecznym po stronie dłużników wekslowych, która uzasadniałaby rozpoznanie sprawy z ich łącznym udziałem.

Odrębnego rozważenia wymaga natomiast kwestia wspólności zarzutów przysługujących dłużnikom wekslowym z faktu solidarności ich zobowiązania. Jak wynika z art. 375 § 1 k.c. dłużnik solidarny może się bronić zarzutami, które przysługują mu osobiście względem wierzyciela, jak również tymi, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom. Zgodnie natomiast z § 2 komentowanego przepisu wyrok zapadły na korzyść jednego z dłużników solidarnych zwalnia pozostałych, jeżeli uwzględni zarzuty, które są im wszystkim wspólne. Przepis ten jednak nie znajduje żadnego zastosowania w rozpoznawanej sprawie już choćby z tego względu, iż w stosunku do współpozwanego dłużnika solidarnego K. W. zapadło niekorzystnie orzeczenie, gdyż doszło do uprawomocnienia się wydanego przeciwko niemu nakazu zapłaty uwzględniającego w całości żądanie powoda. Z kolei zawarte w apelacji rozważania odnoszące się do sytuacji prawnej K. W. są bezprzedmiotowe z racji faktu, że również w postępowaniu toczącym się na skutek zarzutów od nakazu zapłaty wniesionych przez pozwanego J. W. nie doszło do zwolnienia żadnego z dłużników.

Niezależnie od braku podstaw do uwzględnienia podniesionego w apelacji zarzutu prawa procesowego, Sąd Okręgowy nie dostrzegł innych uchybień w procesowaniu Sądu Rejonowego skutkujących nieważnością postępowania. Sąd w obecnym składzie w pełni podziela także argumentację Sądu I instancji przedstawioną dla uzasadnienia materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności pozwanego J. W.. Sąd Rejonowy trafnie bowiem ocenił, że w

rozpoznawanej sprawie doszło do prawidłowego i skutecznego wypełnienia weksla in blanco zgodnie z deklaracją wekslową. Skarżący nie zdołał natomiast wykazać, aby weksel ten został wypełniony niezgodnie z deklaracją, a zarzuty dotyczące nieważności weksla nie były w ogóle przez niego podnoszone.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.